Tosiek wraca do Skierniewic. Cztery dni polskiego kina i spotkań z twórcami

data aktualizacji: 2026.10.19 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Antoni Nurzyński współtworzył obrazy polskiego kina. Jego przyjaciel zapamiętał skierniewicki dom rodziny jako mieszkanie pełne książek. Dziś miasto wraca do biografii operatora poprzez festiwal, który daje miejsce także autorom pierwszych filmów. Piętnasty Tosiek odbędzie się od 22 do 25 października w Centrum Kultury i Sztuki. (fot.ilustracja)

Pokazy premierowe i przedpremierowe, spotkania z twórcami oraz konkurs krótkich metraży – tak zapowiada się 15. mały Festiwal Filmów Polskich TOSIEK. Wydarzenie odbędzie się od 22 do 25 października 2026 roku w Centrum Kultury i Sztuki przy ul. Reymonta 33 w Skierniewicach.

Festiwal przygotowują CKiS, Kinoteatr Polonez i Dyskusyjny Klub Filmowy „Eroica”. Organizatorzy zapowiadają kino autorskie i filmy, w których istotną rolę odgrywa obraz,sposób prowadzenia kamery, kompozycja kadru i poszukiwanie nowych rozwiązań formalnych. W planach jest również pokaz polskiego kina gatunkowego.

Program ma obejmować wystawę plakatów z archiwum organizatorów, koncert „Gitarowe

inspiracje” oraz pasmo „Tosiek Dzieciom”. Pokazom towarzyszyć będą rozmowy z twórcami, a podczas gali finałowej zostaną wręczone nagrody i festiwalowa statuetka.

Skierniewice były dla Nurzyńskiego miejscem rodzinnych powrotów. Edward Etler, reżyser i jego przyjaciel, wspominał podróże do miasta skodą Spartak należącą do operatora, mówił o domu, w którym *„książkami pokoje były zastawione od podłogi do sufitu”.*

Ojciec Antoniego, lekarz Klemens Nurzyński, zapisał się w pamięci Etlera jako człowiek pochłonięty lekturami, potrafiący bezbłędnie wskazać miejsce książki w rozrośniętym księgozbiorze. Reżyser zapamiętał również przywiązanie rodziny do zwierząt i przyrody.

Jak wspomina Krystyna Piotrowicz to Nurzyński założył w latach sześćdziesiątych klub DKF Eroica. Wówczas DKF funkcjonował przy nieistniejącym już kinie „Stolica”. Zanim sam stał się patronem przeglądu, uczestniczył więc w budowaniu miejscowej kultury oglądania.

Człowiek za kamerą

Antoni Nurzyński urodził się 7 lutego 1935 roku w Skierniewicach. W 1957 roku ukończył studia operatorskie w Łodzi, a później sam wykładał na uczelni. Jako autor zdjęć do pełnometrażowej fabuły kinowej zadebiutował „Zerwanym mostem” Jerzego Passendorfera. Zmarł 19 lutego 1974 roku w Warszawie, dwanaście dni po swoich 39. urodzinach.

Już w 1958 roku był autorem zdjęć do „Domu” Waleriana Borowczyka i Jana Lenicy. Ten krótki eksperymentalny film łączył grę aktorską z animacją i kolażem, a na Międzynarodowym Konkursie Filmu Eksperymentalnego przy EXPO-58 w Brukseli otrzymał Grand Prix. W biografii patrona Tośka spotykają się zatem również krótka forma i poszukiwanie nowych sposobów pracy z obrazem.

Pozostawił filmy bardzo różne -- wojenną komedię „Giuseppe w Warszawie” Stanisława Lenartowicza, psychologiczny dramat „Niekochana” Janusza Nasfetera czy oparty na długich ujęciach „Walkower” Jerzego Skolimowskiego. Ten rozrzut pokazuje operatora, który potrafił pracować w odmiennych filmowych językach. Przy „Matce Joannie od Aniołów” Jerzego Kawalerowicza był operatorem kamery; autorem zdjęć pozostawał Jerzy Wójcik.

Festiwal pod takim patronatem zachęca do uważności. Odległość kamery od twarzy, czas trwania ujęcia, ruch w obrębie kadru wpływają na nasze spotkanie z bohaterem.

Ten kierunek był obecny w repertuarowych deklaracjach organizatorów już przed laty. W zapowiedzi z 2019 roku **Agnieszka Skoczek** mówiła eGłosowi o wyborze kina artystycznego, w którym szczególną rolę odgrywają sztuka operatorska i niekonwencjonalne podejście do tematu. Dzisiejsza nagroda za zdjęcia ma więc wyraźne uzasadnienie w charakterze wydarzenia.

Pamięć ma swoje adresy

Nazwisko operatora pozostaje obecne w przestrzeni Skierniewic. Pasaż Antoniego Nurzyńskiego znajduje się między Centrum Kultury i Sztuki a Kinoteatrem Polonez, blisko miejsc związanych z dzisiejszym życiem filmowym miasta.

Jego biografia doczekała się również osobnej publikacji. W 2010 roku ukazała się książka *„Tosiek. Antoni Nurzyński – operator filmowy ze Skierniewic”*, którą zebrał i opracował **Darek Foks**. Wydały ją wspólnie Miejski Ośrodek Kultury – Kino Polonez oraz Miejska Biblioteka Publiczna.

Jesienią 2019 roku uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Skierniewicach dostali zadanie -- obejrzeć kino Antoniego Nurzyńskiego i odpowiedzieć na nie własnymi zdjęciami. Podczas warsztatów prowadzonych przez **Darka Piwowarskiego** pracowali techniką analogową. Inspiracji szukali w „Giuseppe w Warszawie", „Walkowerze" i „Niekochanej". Ich fotografie pokazano w holu Poloneza na wystawie otwierającej ósmą edycję festiwalu.

– *Chciałam, żeby postać Tośka wpłynęła na młodzież twórczo* – tłumaczyła wówczas Agnieszka Skoczek, koordynatorka wydarzenia. Zależało jej, by młodzi poznali patrona przez własną pracę z obrazem.

Skierniewice po obu stronach ekranu

W archiwum festiwalu miejscowa młodzież pojawia się także jako autorka filmów. W 2024 roku Nagrodę Młodej Widowni zdobyła klasa IV fa skierniewickiego „Mechanika" za „Głębię myśli". Pięć lat po wystawie fotografii znów zapisała się tu ta sama szkoła, tym razem wśród laureatów konkursu filmowego.

Tegoroczna finałowa dziesiątka również ma skierniewicki ślad. Zdjęcia do „Czerwonej linii" Michała Wolskiego zrealizował **Maciej Konecki**, przedstawiony w programie jako operator i twórca filmowy ze Skierniewic. Według opisu organizatora to historia nastoletniej pary i przekraczanych przez nią granic. Przy nazwisku patrona pojawia się więc nazwisko kolejnego człowieka z tego miasta, który opowiada kamerą.

Publiczność wybiera po swojemu



Konkurs KRÓTKO! TOSIEK! pozwala zestawić opinie jury z odbiorem widowni. W 2023 roku nagrodę za najlepszy film otrzymało „Tam, gdzie płaczą ptaki" **Jakuba Wendy**. **Szymon Jarząbek**, autor zdjęć do tej produkcji, zdobył również nagrodę operatorską imienia Nurzyńskiego. Publiczność i młoda widownia wybrały natomiast „Człowieka z odpadającym uchem" **Jędrka Kocjana**.

Dwunasta edycja przyniosła także nową statuetkę Tośka, zaprojektowaną przez **Włodzimierza**

Wasilewskiego, autora festiwalowego logotypu. Młodzi uczestnicy warsztatów koordynowanych przez Dianę Dąbrowską przygotowali wówczas festiwalową gazetkę.

Piętnaście minut na własną opowieść

W dziewiątej edycji konkursu krótkich metraży organizatorzy wybrali dziesięć filmów spośród 73 zgłoszeń. W zestawie znalazły się między innymi „Niepokoje" Olgi Papacz, „Poczekajmy jeszcze chwilę" Wiktorii Kwoki, „Wieszczy" Jana Konrada Kleina oraz „Zadzwoń do mnie" Hanny Seredyńskiej.

Regulamin dopuszczał fabuły i dokumenty trwające najwyżej piętnaście minut, łącznie z napisami końcowymi. Konkurs był otwarty dla profesjonalistów, studentów szkół artystycznych i amatorów. Jury przyzna nagrody za film i zdjęcia; osobno wypowie się publiczność oraz młoda widownia. Łączna pula nagród wynosi 4 tys. zł.

Krótki metraż wymaga zdecydowanego wyboru. Autor musi ustalić, co widz powinien zobaczyć, co może dopowiedzieć sobie sam i w którym momencie opowieść należy zakończyć. Dla publiczności taki zestaw jest okazją do porównania odmiennych sposobów filmowego myślenia podczas jednego wieczoru.

Cztery dni przy Reymonta

Tegoroczny Tosiek rozpocznie się w czwartek 22 października o godz. 18.00 koncertem „Gitarowe inspiracje" w Atrium CKiS. Wystąpią Hubert Marczak i Antoni Długosz, a spotkanie poprowadzi Bogusława Dylewska. W piątek o godz. 19.00 zaplanowano „Hot Spot" Agnieszki Smoczyńskiej – propozycję dla widzów zainteresowanych kinem gatunkowym.

W sobotę 24 października, zgodnie z programem CKiS, o godz. 17.00 rozpocznie się finałowy pokaz konkursowych krótkich metraży. W niedzielę o godz. 11.00 przyjdzie kolej na najmłodszych i „Bajki Bolka i Lolka". Organizatorzy zapowiadają seans przyjazny sensorycznie: z przyciszonym dźwiękiem, niewygaszonym całkowicie światłem i bez reklam. Później pokażą dokument „Arek. Mama. Panorama" Mikołaja Janika oraz „Ojczyznę" Pawła Pawlikowskiego.

Koncert i pokaz konkursowy są bezpłatne, pozostałe wymienione seanse biletowane. Festiwal przygotowują CKiS i DKF Eroica; wydarzenia odbywają się przy ul. Reymonta 33. Aktualny repertuar i warunki zakupu biletów publikuje CKiS.

Doświadczenie uczniów, którzy w 2019 roku odpowiedzieli na filmy Nurzyńskiego własnymi fotografiami, pozostaje dobrym zaproszeniem do tej edycji. Wystarczy wybrać po seansie jeden kadr i spróbować nazwać to, co przykuło uwagę. Wtedy nazwisko operatora zaczyna łączyć się z konkretnym przeżyciem widza.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/45780-tosiek-wraca-do-skierniewic-cztery-dni-polskiego-kina-i-spotkan-z-tworcami